

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50  
na III-ej stronie— 0.75 f.  
na IV-ej stronie—0.50 f.  
nadane za wiersz garmontowy — mk. 2.50  
Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depeesz: „Iskra“, Sosnowiec.

# ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośnieniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową i m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

### Do pp. Właścicieli Nieruchomości

Ponieważ do zapłacenia ostatniej raty podatku 10 proc. z lat 1913 14 i 15 pozostało bardzo niewiele czasu, niniejszym wzywa się tych p. p. właścicieli nieruchomości, którzy dotychczas nic nie wpłacili by niezwłocznie t. j. do dnia 15 Lipca r. b. przystąpili do regulowania wspomnianych zaległych podatków, wpłacając 33 proc. zaległości do kasy T-wa Pożyczkowo-Oszczędn. przy ul. Małachowskiego № 11 (od godz. 10 rano do 1 w poł.) podług wręczonych im wezwań.

Kto z p. p. właścicieli nieruchomości nie jest w stanie przypadającej należności wpłacić winien nie później jak do 15 Lipca r. b. podać do Zarządu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości podanie o zredukowanie lub rozłożenie na raty przypadającej nań sumy.

Po wskazanym wyżej terminie żadne reklamacje uwzględnione nie będą i poczynszy od d. 16 Lipca b. r. podatek 10% będzie ściągany w pełnej należności przez Sekwestratorów Powiatowych.

We własnym przeto interesie p. p. właścicieli nieruchomości leży zapłacenie do 15 Lipca b. r. zamiast całej sumy tylko jej 33 proc.

Zarząd Stow. Właśc. Nieruch.

## Budowa państwa polskiego.

Budowa Państwa Polskiego, jak to widzimy w szeregu komunikatów, zamieszczonych poniżej, weszła na tory właściwe i znacznie szybszym postępować krokiem.

Nieznosny okres oczekiwania, zda się, minął bezpowrotnie, gdyż załatwione zostały kwestie zasadnicze, bez czego budowa państwa naszego nie mogła się posunąć naprzód i dziś już nic nie stoi na przeszkodzie do podjęcia pracy dalszej przez naszą najwyższą dziś władzę—przez tymczasową Radę Stanu.

Instytucja ta również ulegnie zapewne częściowemu przeobrażeniu, gdyż wystąpiło z niej 5 członków lewicy. Czy decyzja ustępujących powzięta była przed załatwieniem tych ważnych spraw, o których mowa, czy już po załatwieniu — nie wiemy, nie będziemy też krytykować kroku tego, pozostawiając, sąd o nim niedalekiej przyszłości. Zaznaczyć jednak musimy, że usuwanie się od pracy w chwili przełomowej, w każdym razie nie możemy uważać za rzecz wskazaną.

Dziś wszyscy bez wyjątku musimy się skupić przy rządzie naszym, polskim, i popierać go wszelkimi siłami, w ten bowiem tylko sposób będzie można pokonać przeszkody i trudności, oczekujące nas przy dalszej budowie fundamentów niepodległej włości.

#### Z Rady Stanu.

Na posiedzeniu Tymczasowej Rady Stanu w d. 3 b. m., po przedyskutowaniu i uchwaleniu przez plenum projektu „Tymczasowej organizacji polskiej naczelnych władz państwowych” hrabia Hutten-Czapski odczytał następujące oświadczenie:

„W przeprowadzeniu oświadczeń państw centralnych na notę Wysokiej Rady Stanu z dnia 1 maja r. b. osiągnięto pożądaną zgodność co do udziału Tymczasowej Rady Stanu w sprawie aprowizacji.

Przedwstępne prace, dotyczące się oddania sądownictwa, doszły tak daleko, że to oddanie będzie mogło nastąpić w najbliższym czasie.

Rokowania, dotyczące się oddania szkolnictwa i spraw wyznaniowych władzom polskim, są na ukończeniu.

Poza tym będą, na podstawie wniosków Wysokiej Rady Stanu, bez zwłoki rozpoczęte obrady, dotyczące się zarządzeń, które muszą być przedsięwzięte, celem dalszej budowy państwa Polskiego.

Rządy okupacyjne żywią niepokonną nadzieję, że w jaknajkrótszym czasie będzie ustanowiona wspólna podstawa dla przyszłego pożyśnionego rozwoju kraju.

Do oświadczenia powyższego przyłączył się również komisarz rządu austriacko-węgierskiego, baron Konopka, winszując Radzie Stanu tak szybkiego i gruntownego opracowania doniesłego projektu i wyrażając nadzieję na dalszy pomyślny bieg państwa Polskiego.

#### Odezwa do wojska.

Tymczasowa Rada Stanu wydała następującą odezwę do Wojska polskiego.

Żołnierze!

Po otrzymaniu gwarancji narodowego charakteru armii polskiej i ustaleniu nieodzownych warunków jej rozwoju, macie w najbliższych dniach dopełnić podstawowej powinności żołnierskiej:

Złożyć polską przysięgę wojskową.

Jako prawi i karni wojownicy i obrońcy Ojczyzny, powstającej po wieku niewoli do utraconego samodzielnego bytu państwowego, macie złożyć uroczyste ślubowanie na wierną, uczciwą i nieugiętą służbę Ojczyźnie. Polskiemu Królestwu i przyszłemu królowi.

To, co nie było udziałem Waszych rycerskich poprzedników w bojach o wolność i pełnię narodowego życia, Wam przypada jako sprawiedliwość dziejowa w nagrodę za śmiały czyn, ofiarną krew i żelazne w szlachetnych zamiarach wytrwanie.

W uroczystej chwili na historycznym wzgórzu pod krzyżem Traugutta śluby Wasze radośnie budzić będą narodowe mogiły, a tęsknota nie-wolnych ojców i dziadów powtarzać pocnie za Wami tak długo oczekiwane słowa polskiej roty.

W karnym ordynku ślubujących staną, obok okrytych sławę dwuletnich bojów żołnierzy niezawodzących Legionów i szeregowcy nowozaciężni, wdrażający się służby pod czujnym okiem i opieką starszej braci bitewnej — owego rycerskiego hufca, co bez zastrzeżeń i z chwalebna ofiarnością na pierwszy zew Ojczyzny stanął pod sztandarem wojującej Polski i dał granitowe podwaliny śmiałości i zwycięskiemu czynowi Legionów polskich.

A ci, którzy z wojskiem polskim jeszcze nie przysięgą, ale czynem i miłością Ojczyzny są związani, niech wiedzą, że Tym,

Rada Stanu nadal czuwać będzie, nad tym, aby nierozzerwalny związek i całość Legionów utrwalono wspólnie przelaną krwią i przeżyta męką wyczekiwania na świt narodowy, utrzymane były w całej pełni i do końca zmagani wojennych.

Niemojowski  
Marszałek koronny.

#### Sprawa wojska polskiego.

Na odbytych w dniu 3 b. m. posiedzeniach Wydziału wykonawczego i Ogólnego Zebrania członków Tymczasowej Rady Stanu rozpatrywano sprawę organizacji Wojska Polskiego. Wyjaśniono mianowicie udział, jaki mieć będą oficerowie Legionów w sztabie i w różnych wydziałach Zarządu Naczelnego Polskiej Siły Zbrojnej, oraz zakomunikowano, że komendę batalionów, kompanii i plutonów ćwiczebnych obejmują oficerowie Legionów, bez względu na przynależność państwową, zaś przydzielony do nich oficer niemiecki będzie miał jedynie funkcję fachowego doradcy.

W toku dyskusji nad sprawą legionistów, będących obywatelami Austro-Węgier, zastępca komisarza, radca dworu, dr. Rosner oświadczył:

że rząd Austro-Węgierski nie żądał i nie myśli żądać wycofania obywateli austriackich z Legionów Polskich.

Rozważano następnie rotę przysięgi, ułożoną przez oba mocarstwa centralne, a odpowiadającą wyrażonemu w swoim czasie życzeniem T. Rady Stanu (tekst przysięgi tej podaliśmy wczoraj).

Po wysłuchaniu i rozważeniu powyższego, Tymczasowa Rada Stanu uchwiliła zwrócić się do jen. Beselera z wnioskiem o zarządzenie w najbliższym czasie zaprzysiężenia wojska polskiego

#### Zaprzysiężenie Legionów polskich.

Dzisiejsza „D. Warsz. Zeitung” pisze:

Zaprzysiężenie wszystkich, znajdujących się w Legionach żołnierzy, polskiej przynależności państwowej, odbędzie się w Warszawie w poniedziałek, 9 lipca 1917 r., o godz. 10-ej przed południem na placu przed Cytadelą, około krzyża Traugutta, w obecności głównego dowódcy, generała piechoty, Ekscelencji Beselera.

Zaprzysiężenie w innych garnizonach i obozach w Ostrowiu i Zambrowie nastąpi w środę, dn. 11 bm.

Podczas uroczystości w War-

szawie obecną będzie Rada Stanu.

W uroczystości w Warszawie wezmą udział:

Przynależni do 3-go polskiego pułku piechoty.

Skombinowany pułk, składający się po jednej kompanii z pułków, 1, 2, 4, 5, i 6-go.

Kompanie saperów i odkomenderowani do Warszawy.

Do skombinowanego pułku wejdą prócz tego:

delegacje kursów ćwiczebnych 2, 3, 4 i 6;

po jednym szwadronie pułków ułanów 1 i 2 i po 2 baterie po 4 dział. Szeregowcy znajdujący się przy 3 pułku, będący poddani austriackimi, utworzą kompanię honorową, ewentualnie użyci będą do utworzenia kordonu.

Od godz. 9 rano nastąpi zamknięcie placu, ustawianie zaś wojsk nastąpi o godz. 9 m. 30.

Bezpośrednio po marszu ceremonialnym, jaki zakończy uroczystość, nastąpi odejście wojska przez ulice Zakroczymską i Freta.

#### Ostatni komunikat.

Na sobotnim posiedzeniu plenarnym Tymczasowej Rady stanu przedyskutowano i przyjęto projekt ordynacji samorządu powiatowego dla tej części Królestwa Polskiego, która pozostaje pod okupacją austriacko-węgierską.

Przyjęto również projekt dylokacji władz sądowych, przedstawiony przez departament sprawiedliwości.

Wyrażono opinię co do projektu rozporządzenia o handlu papierami, emitowanymi w państwach nieprzyjacielskich po dniu 5 sierpnia 1915 r.

Wreszcie uchwalono wydać odezwę, wzywającą ochotników aby wstępowali do wojska polskiego. Dla opracowania tekstu tej odezwę wybrano komisję.

## Kronika.

### Z Sosnowca.

Z niedzieli. Przesejczna pogoda sprzyjała przez dzień cały zarówno spragnionym po pracy spoczynku, jak i tym, co nic nie robią, a których imię — legjon.

Drobny i krótkotrwały deszyk popołudniowy wyręczył



stróżów, niepolewających ulic i ożywił znacznie zabawę w Zaczysku, gdzie przy dźwięku orkiestry z Piasków próbowano szczęścia na loteryjce fantowej, wygrywając drogie przedmioty od pasty do obuwia poczynając, a kończąc na prawdziwym zegarku srebrnym.

Poczym bawiono się znakomicie na „Naszych legionach” Baczkowskiego, znanego już na naszej scenie autora z czasów dyrekcji Majdrowicza.

Dopiero około godz. 11-ej wieczorem zerwał się wicher i przypędził kilkogodzinna burza, która jednak minęła nas bez ekscesów. Był to nielada zawód dla tych co się boją burzy, gdyż bali się popróżnicy.

**Z Klubu robotniczego.** W stadium organizacyjnym znajdują się dwie filje Klubu robotniczego: jedna w Saturnie, gdzie zebranie organizacyjne odbędzie się w piątek 13 b. m. o g. 7 w. w sali Domu ludowego, druga w Grodźcu, gdzie zebranie organizacyjne odbędzie się w niedzielę 15 b. m. o g. 6-ej w sali Piółka. Obie filje już mają zorganizowane Koła amatorskie teatralne.

**Fundusz edukacyjny.** Zainicjowana przez Ogólne zebranie członków Gospody Mieszczkańskiej myśli utworzenia w naszym mieście „Funduszu edukacyjnego” zainteresowała szczerze nasze cechy i stowarzyszenia zawodowe.

Na odbytym wczoraj w d. 4 b. m. drugim zebraniu dyskusyjnym, w lokalu „Gospody mieszczańskiej”, obecni reprezentanci cechów i stowarzyszeń zdecydowali z wszystkich delegatów utworzyć stałą komisję „Funduszu edukacyjnego” nie wyłączając delegatów tych cechów lub stowarzyszeń, którzy dla jakichkolwiek od nich niezależnych okoliczności przybyć na zebranie nie mogli. Do komisji obecnie weszli pp. Banasik, Bielski, Borg, Górski, Jan-son, Kaczmarski, Pawlicki, Sauter, Sikora, Wałkowski, jako reprezentanci cechów i stowarzyszeń rzeźników, ślusarzy, stolarzy, handlowców, majstrów fabrycznych, rozwoju.

Tymczasowo objął przewodnictwo p. Sauter, przedstawiciel Stow. Prac. Handlowych, sekretarzem został p. Ornowski członek dotychczasowej komisji „Gospody mieszczańskiej”.

Następne zebranie dyskusyjne w celu omówienia statutu „Funduszu edukacyjnego” odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 8 i pół w lokalu „Gospody”.

O ile wnioskować można z dyskusji pp. rzemieślnicy na równi z całym społeczeństwem polskim odczuwają potrzebę podniesienia oświaty wśród reprezentantów rzemieślniczych zawodów i dążyć będą do stworzenia stypendjów w mieście naszym.

**Podwyżka pensji.** Wszystkim urzędnikom magistratu przyznane zostały dodatki drożyniane do pensji w stosunku 15 proc. kawalerom i 30 proc. żonatym.

**Nowa komunikacja pocztowo-telegraficzna.** Otwarta została nowa agencja pocztowo-telegraficzna w Zgierzu.

**Inicjator chodzenia boso.** Wobec poruszenia potrzeby chodzenia boso, zaznaczyć należy, że już podczas ubiegłego lata, gdy obuwie było drogie, ale o wiele tańsze, niż obecnie z inicjatywą boso chodzenia wy-

stąpił ks. prałat Czeczott w Warszawie, autor licznych dzieł katolickich.

Ks. prałat Czeczott nie tylko napisał o tym w jednej z gazet katolickich, lecz sam dał przykład, gdyż letnią porą często chodził boso ulicami Warszawy.

**„Jadziu! ile panu powiedziałaś?”** Było to w jednym ze sklepików kolonialnych na Wareckiej. Wchodzę. Przy stole kupiec, zajęty wypłatą jednemu z kupujących. Wierzę zwracam się do panny sklepowej, która stoi przy oknie i przebiera owoce. Pytam: po czemu funt cukru? — Po 3 m. 25 f. — odpowiada. Ponieważ wydało mi się to zadrogo, wyszedłem, by kupić gdzie indziej — taniej. Ale w sąsiednich sklepach cukru nie było, więc wracam i zwracając się tym razem do samego kupca, proszę o funt cukru. Pan kupiec wysypuje kryształ w szarą torebkę, waży, a potem zupełnie bez żenady rzuca w stronę panny sklepowej pytanie: — Jadziu! ile panu powiedziałaś? Na szczęście p. Jadzia miała pamięć dobrą i nie omyliła się...

Nic dziwnego — takie panny Jadzie są dziś regulatorami życia ekonomicznego a od ich widzimisię i humoru zależy stan naszych kieszeni. Dziś „Jadzia” jest giełdą żywnościową Warszawy.

Tak pisze „Gazeta Poranna” ale nam się zdaje, że ta sama Jadzia i w ten sam sposób reguluje ceny i u nas...

## Z Będzina

**Subwencja 1000 mk. R.G.O.** w Warszawie nadesłała za pośrednictwem R. M. O. 1000 mk. zapomogi dla chrześcijańskiego Tow. dobroczynności.

**Nagły zgon na ulicy.** Przechodząc ulicą Mordka Cymbler zachwiał się i upadł na moście na Czarnej Przemszy przy ulicy Czeladkiej. Po chwili stwierdzono nagły zgon.

**Kradzieże.** W ostatnich czasach bardzo często powtarzają się nocne kradzieże. Przed kilkunastu dniami jednemu z obywateli, p. Łypkowi, skradziono konia i innemu następnego dnia kozę. W ubiegłym tygodniu stwierdzono kilka kradzieży. W nocy ze środy na czwartek okradziono masarnię Najmana przy ulicy Małachowskiego, skąd skradziono 30 funtów mięsa i 8 rub. gotówką.

Na drugą noc złodzieje okradli cukiernię Londnera, gdzie zabrali 80 funtów mąki.

Niedawno okradziono piekarnię, przy ul. Modrzejskiej.

## Z Dąbrowy.

**Zamykanie lokali publicznych — brudy.** Po przeglądzie miejscowych cukierni, sklepów, składów wędlin i t. p. przez komisję sanitarną, zaopiniowano, że kilka takich lokali należy zamknąć na skutek panujących tam brudów. Między innymi zamknięto również pierwszorzędną cukiernię pod tak wiele obiecującą firmą — „Versal”.

**Strejk górników.** Siódmy dzień trwania strejku nie przyniósł zasadniczej zmiany. Bezrobocie, które ogarnęło już wszystkie bez wyjątku kopalnie stało się powszechnym, a rokowania napotykały na trudności, których usunięcie możliwe jest tylko przy dobrej woli obu stron.

Sklepy spożywcze na kopalniach, które po wybuchu strejku wydawały robotnikom chleb w ilości wyznaczonej dla niepracujących fizycznie, począwszy od wczoraj, sprzedają i inne artykuły żywnościowe.

Przebieg strejku jest — jak było od samego początku — najzupełnie spokojny.

Zarząd kopalni Koszelów i Parzyska wydał obwieszczenie, że od

dnia 3-go to jest od wybuchu strejku w tych kopalniach porcja mąki zostaje zredukowana do 90 gramów, zaś porcja chleba do 120 gramów na osobę. Zniżka ta w myśl odpowiednich przepisów została naznaczona na czas trwania bezrobocia, nie dotyczy ona jednak robotników, którzy wylegitymują się świadectwem lekarskim.

te i dziecko. W nocy ustawiono u wylotu głównych ulic karabiny maszynowe. „Telegraf” popierający politykę koalicyjną, przyznaje, że nie sam brak żywności wywołał zaburzenia, lecz także przyczyny polityczne wywołały demonstracje, które zamieniły się w formalny bunt.

Inne pisma napadają na wydawców „Telegrafa”, twierdząc, że właśnie „Telegraf” przyczynił się przez podburzające artykuły do rozruchów.

## Hindenburg i Ludendorff u Cesarza.

BERLIN. (Urzędowo) Generalfeldmarszałek v. Hindenburg i generał piechoty Ludendorff przybyli do Berlina w celu złożenia Cesarzowi raportu wojennego.

## Cesarz u kanclerza.

BERLIN. (Urzędowo.) Jego Cesarska Mość po swym powrocie z Wiednia do Berlina udał się ze stacji do kanclerza i odebrał od niego raport.

## Obóz amerykański pod Brestem.

GENEWA. W ubiegły wtorek rano wylądowały pierwsze wojska amerykańskie, złożone z pułków piechoty, kawalerji i artylerji we Francji, w Breście. W środę i czwartek odbywało się dalsze lądowanie — wszystkiego razem około jednej dywizji pod wodzą generała-majora Siberta.

O trzy kilometry od Brestu zbudowano na przestrzeni 50 hektarów obóz dla wojsk amerykańskich, w których obok weteranów znajdują się świeżo zaciągnięci rekruci. Druga dywizja amerykańska spodziewana jest wkrótce.

## Drobne ogłoszenia

### Za Króla Stefana

powieść historyczna Artura Gruszeckiego 2 tomy do nabycia w administracji „Iskry” za Mk. 1 fen. 50.

### Ważne dla bibliotek !!

Po zwinętej księgarni jest jeszcze kilkadziesiąt tomów beletrystyki w oprawie i bez oprawy za bezcen. Sprzedam wszystko razem. Zgłosić się do „Iskry” od 8 do 11 przed południem lub od 1 do 3-ej po południu.

**„Potrzebny”** do Ambulatorjum Miejskiego pomocnik (ca) aptekarski (aka). O warunkach można się dowiedzieć w Ambulatorjum (Targowa № 18) we wtorki, czwartki i soboty o godz. 3 po południu.

## „W obozie jeńców” Broszura

pod powyższym tytułem (wrażenia delegata T-wa, Opieki nad polskimi obozami wojennymi w Niemczech) J. Jadczyka wkrótce wyjdzie z druku, którą zamawiać można w administracji „Iskry” w Sosnowcu. Przy nabyciu większej ilości odpowiedni rabat.

### Wędliny i boczki

Co tydzień świeże w sklepie Stowarzyszenia Pogoni II (dom Związków Zawodowych na Pogoni.)

### Wynajmę

2 pokoje Aleja 11 front 1 piętro.

**Kupię** dziecinny wózek używany w dobrym stanie. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Redakcja „Iskra”.

# WOJNA ŚWIATOWA

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. Na Zachodzie nic szczególnego.

Na Wschodzie na polu walki w Galicji straty rosjan zmusiły ich do odpoczynku. Pod Stanisławowem nie powiodły się niewielkie ataki rosyjskie.

## Wschodnia widownia wojny.

Front generała-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Grupa wojsk generała-pułkownika Boehm-Ermollego.

Bitwa w Galicji wschodniej zadała rosjanom wczoraj wielce krwawą porażkę. Po wielogodzinnym silnym ogniu niszczącym nastąpiło wczesnym rankiem natarcie rosyjskie między Kooiuchami a Ławrkowcami. Dywizje rosyjskie przypuszczały szturm do frontu naszego, rzucając w ogień nowe głębokie kolumny sił swoich. Do południa ponawiał nieprzyjaciół swe natarcia. Wszystkie one załamały się wśród najcięższych strat. Również zastosowanie samochodów pancernych pozostało dla rosjan bezowocnym; rozstrzelano je. Cofające się masy zostały zaatakowane z powietrza przez nasze eskadry gończe. Pogotowie kawalerji rozproszono ogniem dalekonośnym.

Później natarł nieprzyjaciół, nie szczędząc żadnych ofiar, dalej na północ do kolei Złoczów — Tarnopol oraz między Batkowem a Zwyżynem. I tutaj nie posunął się on naprzód. Wszędzie odrzucono go.

Pod Brzeżanami i Stanisławowem oraz w niektórych miejscach przedgórza Karpackiego również rozchwały się z wielkimi stratami silne natarcia rosyjskie.

Zdobyte rozkazy w języku francuskim wskazują, kto pędził wojsko rosyjskie do natarcia, które nie dało im żadnych zysków, a opłaconem zostało krwawymi ofiarami.

Reńskim, badeńskim, turyngskim, saskim i austriackim wojskom przypada w udziale honor dnia bitwy.

## Front generała-pułkownika arcyks. Józefa.

W Karpatach wielokrotnie ożywiona akcja bojowa. W wielu miejscach odparto natarcia rosjan.

## Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą 6 lipca:

## Wschodnia widownia wojny.

Na południu od doliny Casinu ogniem artylerji naszej rozproszono uszykowane do ataku wojska rumuńskie.

## Decydująca bitwa.

AMSTERDAM. Donoszą tutaj z Petersburga pod datą 3 lipca:

Naczelny dowódca armji rosyjskiej wydał następujący rozkaz dzienny: Armja południowo-zachodnia pobiła wroga i wdarła się do jego linii. Rozpoczęła się decydująca bitwa, od której zależą losy wolności narodu rosyjskiego.

Bracia nasi na froncie południowo-zachodnim zwycięsko postępują naprzód i spoglądają ku nam, prosząc o pomoc.

Nie zdradzimy ich, a wróg usłyszy grzmot naszych armat.

Odwoluję się do wojsk na całym froncie rosyjskim, aby wyteżyli wszystkie swe siły, inaczej będzie im zlorzeczony naród rosyjski, który zawierzył im swój honor i obronę swojej wolności.

## Dziewięć dywizji straconych.

SZTOKHOLM. „Aftonbladet” dowiaduje się z Torneo, że do petersburskiej rady robotników i żołnierzy nadeszły relacje o stratach, poniesionych dotychczas przez rosjan od początku świeżo podjętej ofensywy.

Straty te są olbrzymie; według najostrożniejszego obliczenia rosjanie w ciągu pierwszych 5-ciu dni ofensywy stracili około dziewięć dywizji, czyli przeszło 120.000 żołnierzy.

## Ofensywa ogólna.

HAGA. Według informacji z Londynu jednocześnie z teraźniejszą ofensywą rosyjską ma być przedsięwzięta jeszcze w miesiącu bieżącym wielka ofensywa ogólna na wschodnim teatrze wojny, a mianowicie na frontach saloniczkim i rumuńskim oraz w Azji Mniejszej.

## W Amsterdamie.

BERLIN. Z Amsterdamu donoszą:

Miasto nie uspokoiło się pomimo zawezwania wojska. W różnych częściach miasta ponawiają się demonstracje i często dochodzi do starć z patrolującymi żołnierzami.

Policja zastrzeliła podczas pła-drowania składów znowu kobie-